

Jest to luźna, amorficzna grupa osób współdziałająca z międzynarodową siecią Trójkątów, która obejmuje całą kulę ziemską. Uczestnicy tego ruchu pracują głównie poprzez medytację, wierząc w skuteczność wizualizacji i ukierunkowanej myśli. Ruch ten został zainicjowany przez Alice Bailey w roku 1932 w Nowym Jorku.

Ale zacznijmy ab ovo: Alice Bailey (ur. w r. 1880 w Manchester, Anglia, zm. w r. 1949 w Nowym Jorku) pochodziła z zamożnej, arystokratycznej rodziny i otrzymała typowo wiktoriańskie wychowanie. W ciągu swego życia zebrała bardzo różnorodne doświadczenia. Żyła i działała na trzech kontynentach, wśród bardzo bogatych i bardzo biednych, wśród klas rządzących i najniższych, poznając różne style życia. W młodości należała do kościoła anglikańskiego (Church of England). Jej przekonania religijne były bardzo silne, lecz wąskie, ortodoksyjne, wierzyła na przykład, że tylko chrześcijanie mogą być zbawieni, a wszyscy inni zostaną skazani na piekło. Osiągnąwszy pełnoletność przez kilka lat prowadziła w Irlandii a potem w Indiach ewangelizację wśród żołnierzy angielskich. Wyszła za mąż za jednego ze swych „podopiecznych” i wyemigrowała z nim do Stanów Zjednoczonych, gdzie jej mąż z czasem został rektorem protestanckiego Kościoła Episkopalnego w Kalifornii, a ona panią pastora i matką trzech córek. Mąż jednak opuścił rodzinę, pozostawiając ją bez środków do życia, co zmusiło ją do ciężkiej fizycznej pracy z trudem godzonej z opieką nad małymi córkami.

W wieku 35 lat nastąpiła w jej życiu radykalna zmiana: poznała dwie bezpośrednie uczennice Heleny Bławatskiej, które zapoznały ją z teozofią i na znaną jej tradycyjną teologię zostało rzucone nowe światło. Znalazła też wytłumaczenie wielu swych dotychczasowych dylematów. Dowiedziała się o prawie karmy i reinkarnacji oraz o istnieniu Hierarchii Duchowej, której przewodzi Chrystus, złożonej z Mistrzów, którzy, przebywając w stanie bezcielesnym, prowadzą ludzkość drogą ewolucji duchowej. Z wielkim oddaniem zaczęła studiować teozofię, a jednocześnie pracować w kalifornijskim oddziale Towarzystwa Teozoficznego. Odtąd jej działalność życiowa była kontynuacją tego, co zapoczątkowała Helena Bławatska, choć przekazywana przez nie wiedza jest znacznie starsza, jest odwieczną mądrością, która uprzednio nauczana była jedynie w szkołach wtajemniczenia. Teozofia (dosłownie: mądrość bogów) nie jest bowiem nową nauką ani religią, lecz źródłem wszelkich religii i nauk. Wiedza ta była stopniowo i fragmentarycznie odsłaniania w różnych epokach przez różne religie. Pochodzenie tej wiedzy jest nieznane, a nazwa „teozofia” została jej nadana przez filozofów neoplatoników działających w Aleksandrii w III wieku n.e. Założyli oni Eklektyczną Szkołę Teozoficzną i opracowali tę wiedzę w system filozoficzny.

W roku 1919 nastąpił pierwszy kontakt Alice Bailey z Mistrzem D.K. (nazywanym również Mistrzem Tybetańczykiem), który był odtąd inspiratorem jej przyszłych książek, wykładów i inicjatyw. Mistrz ten działał wyłącznie z płaszczyzny duchowej, nie posiadał ciała fizycznego. Technika ich współpracy początkowo polegała na jasnosłyszaniu, a z czasem ich umysły zaczęły działać w synchronizacji – myśli D.K. wpływały bezpośrednio do jej umysłu drogą telepatii – zapisywała je nie słysząc jego słów. Wymagało to wielkiej uwagi i skupienia, początkowo było wyczerpujące, potem nie sprawiało wysiłku. Pisząc nie wprowadzała żadnych istotnych zmian prócz wygładzania niektórych sformułowań. Nie było to pisanie automatyczne, lecz świadoma praca. Książki zostały opublikowane pod jej nazwiskiem, lecz zawierają dokładnie to, czego Mistrz D.K. sobie życzył. W ciągu 30 lat zostało napisanych 19 książek autorstwa D.K., oraz 5 jej własnych.

Przez kilka lat A. Bailey związana była i prowadziła wykłady w Towarzystwie Teozoficznym, potem w roku 1923 utworzyła własną grupę ezoteryczną pod nazwą **Szkoła Arkanów** (The Arcane School). Według jej słów szkoła ta jest nie-doktrynalna, nie-sekciarska, otwarta dla wszystkich zainteresowanych rozwojem duchowym bez względu na narodowość, wiek, kolor skóry, przekonania religijne i polityczne. D.K. określił przyjęte w tej szkole nowe zasady uczniostwa, dające uczniowi znacznie większą swobodę w porównaniu z dawnymi szkołami duchowymi. Nie jest wymagane posłuszeństwo, uczeń uważany jest za człowieka wolnego, może postępować własną ścieżką rozwoju w sposób, który mu najbardziej odpowiada. Nauka nie jest otoczona żadną tajemnicą, przebiega jednak nie przez fizyczną obecność, wykłady, dyskusje, egzaminy, lecz drogą korespondencji i poprzez telepatię. Nacisk kładziony jest także na

umiejętność współdziałania, na budowanie właściwych stosunków międzyludzkich, dbanie bardziej o dobro ogółu niż o własny indywidualny rozwój. Respektowane jest prawo do żywienia własnych przekonań, oczekuje się, że uczeń będzie poszukiwał prawd najbardziej odpowiednich dla siebie. Za naukę nie pobiera się żadnych opłat, szkoła utrzymuje się z dobrowolnych dotacji.

W miarę rozwoju szkoły i ukazywania się kolejnych pozycji książkowych pojawiały się dalsze inicjatywy. W roku 1932 zarejestrowana została w USA, a następnie w wielu innych krajach organizacja **Lucis Trust** (nazwa pochodzi od łacińskiego słowa lux – światło). Trzy główne ośrodki tej organizacji znajdują się w Nowym Jorku, Londynie i Genewie. Z inspiracji Mistrza D.K. rozwinęto następujące formy działalności:

- World Goodwill – Dobra Wola Świata (DWS),
- Triangles – Trójkąty,
- Wydawnictwo Lucis Press.

Dobra Wola Świata – ruch ten został zainicjowany, aby wspierać rozwiązywanie problemów ludzkości przez konstruktywne użycie dobrej woli i szerzenie właściwych stosunków między ludźmi. Przyświeca mu myśl, że żaden problem w skali świata, bądź w skali pojedynczego człowieka, nie może zostać rozwiązany bez udziału dobrej woli, natomiast każdy problem może zostać rozwiązany z jej pomocą. A gdy dobra wola ukształtuje sposób myślenia większości ludzi i zaczną oni w swym życiu i otoczeniu działać zainspirowani tą energią, wpłynie to na kształtowanie się opinii publicznej, a ona oddziaływać będzie na decyzje polityków. Wówczas świat zacznie ewoluować ku pokojowi, harmonii i powszechnemu dobru – razem pójdziemy wszyscy wzwyż.

Wydawany jest kwartalnik „World Goodwill” (Dobra Wola Świata), organizowane są międzynarodowe konferencje i spotkania, cała praca finansowana jest dzięki dobrowolnym dotacjom. Ruch DWS współpracuje z wieloma organizacjami o podobnych celach, m.in. z ONZ, UNICEF i Czerwonym Krzyżem. Ruch ten wprowadził między innymi grupowe medytacje odbywające się w tym samym okresie w wielu miejscach na całym świecie.

Comiesięczne spotkania medytacyjne w okresie pełni Księżyca odbywające się także w Polsce są otwarte dla wszystkich zainteresowanych. Zawsze też bierze w nich udział grupa stałych uczestników. W spotkaniach tych nie ma nic sekretnego ani tajemniczego, nie jest prowadzona jednak żadna akcja propagandowa. Celem tych medytacji jest wzywanie (inwokowanie) energii światła, miłości i dobrej woli, wytworzenie kanału do ich odbioru, a następnie odebranie i rozesłanie tych energii do świata. W zasadzie energie te są zawsze dostępne, o ile chcemy z nimi świadomie współdziałać, lecz w dostępie do nich są cykliczne fluktuacje, jak gdyby przyływ i odpływ, wdech i wydech. Jeden z takich cykli pokrywa się z cyklicznością faz Księżyca, osiągając maksimum w okresie pełni. Jest to czas, gdy przekazywanie tych energii z wyższych planów (od Hierarchii Duchowej i Chrystusa) do Ziemi jest wyjątkowo skuteczne. Księżyc sam w sobie nie wywiera tu żadnego wpływu, lecz zmienność jego faz pomaga dostrzec powszechne prawo cykli, któremu podlegają planety, ludzie i wszelkie przejawy życia, a więc i życie duchowe.

Praca w grupie znacznie zwielokrotnia efektywność medytowania, a także uczy współpracy w duchu prawdziwie Wodnikowej wspólnoty i braterstwa. Medytacja tego rodzaju uczy też świadomej kontroli nad umysłem. Umysł ma się stać użytecznym narzędziem dla duszy. Zasadniczym elementem tego sposobu medytowania jest koncentracja uwagi na pewnej myśli przewodniej i na określonej wizualizacji. Przez zbudowany w materii mentalnej wir czy też kanał, od istot z wyższych poziomów bytu dopływają do nas energie światła, miłości i dobrej woli, docierają do naszych

otwartych serc i zostają rozesłane, by podnieść ludzką świadomość i zasilić całość życia na Ziemi. Przez skoordynowanie ze sobą umysłu i serca medytacja ta jest sposobem nawiązania kontaktu z własną duszą i światem duchowym, co poszerza świadomość i prowadzi do duchowo umotywowanego działania. Jest sposobem całościowego kształtowania człowieka, jego wewnętrznego i zewnętrznego życia tak, aby było ono służeniem Bogu i ludziom. Zasadniczo ten rodzaj medytacji nie ma być środkiem prowadzącym do osiągnięcia korzyści osobistych – własnego spokoju czy komfortu psychicznego – choć często bywają one jej ubocznym skutkiem.

Medytacja ta jest twórczą pracą, a jej praktycznym rezultatem jest budowanie właściwych stosunków między ludźmi i między narodami. W obecnym czasie świat przechodzi ostry kryzys i wydaje się prawie niemożliwe, by rozwiązanie nabrzmiałych problemów mogło być osiągnięte przez polityków. Problemy te mają naturę przede wszystkim duchową i jedynie z tej płaszczyzny mogą zostać rozwiązane. I tu każdy z nas może wnieść swój wkład, choćby w niewielkim stopniu. Każdy z nas jest ważny i potrzebny, by uzdrowić sytuację w swoim otoczeniu i na całej Ziemi. Dobrą metodą jest tu medytacja, zwłaszcza grupowa.

Trójkąty – ruch ten łączy ludzi, którzy chcą wspólnie pracować dla dobra świata przez tworzenie sieci światła i wierzą w potęgę myśli. Trójkąt jest zespołem trzech osób, które łączą się myślowo w codziennej, kilkuminutowej medytacji. Nie muszą mieszkać w tej samej miejscowości, istnieje wiele trójkątów międzynarodowych. Każdy z nich łączy się mentalnie z pozostałymi członkami trójkąta lub trójkątów (można należeć do kilku), wzywając energie światła i dobrej woli oraz wyobrażając sobie przepływ tych energii poprzez wierzchołki i ich spływ w ogólną sieć zbudowaną z poszczególnych trójkątów i otaczającą całą naszą planetę. Następnie odmawiają oni Wielką Inwokację, co pomaga utworzyć przewód, którym energie miłości i światła mogą dopływać do ludzkości. Nie jest rzeczą konieczną, aby członkowie trójkąta pracowali w tym samym czasie, bowiem gdy raz już taki zespół powstał i działa, ożywiać go może każdy z uczestników. Motywem winna być chęć służenia światu, a nie korzyść osobista. Członkowie trójkąta pozostają ze sobą w kontakcie także korespondencyjnie, a gdy to jest możliwe i przez bezpośrednie spotkania, aby podtrzymywać żywą, aktywną więź i budować właściwe stosunki międzyludzkie.

Siła i skuteczność tego ruchu uzależniona jest od duchowego wkładu każdego indywidualnego trójkąta i od regularności pracy każdego z uczestników. Każdy z nich stara się także zainteresować tą pracą innych ludzi dobrej woli i zawiązywać nowe trójkąty, by umacniać i rozszerzać tę sieć. Członkiem tego ruchu może zostać każdy, bez względu na narodowość, religię czy kolor skóry. Ruch ten jest ponadwyznaniowy. Działa w ponad 70 krajach na wszystkich kontynentach. Nie ma w nim legitymacji ani składek członkowskich.

Ruch ten wydaje kwartalnik „Trójkąty”, rozsyłany do ludzi dobrej woli. Ukazuje się on w dziesięciu językach: angielskim, duńskim, francuskim, greckim, hiszpańskim, holenderskim, niemieckim, polskim, portugalskim i włoskim. Koszty wydawania kwartalnika pokrywane są wyłącznie dzięki dobrowolnym dotacjom. Wszelkie prace wydawnicze wykonywane są całkowicie bezinteresownie. Sama ta praca stanowi nagrodę!

Wielka Inwokacja

**Z punktu Światłości w umyśle Boga
Niech Światło spływa na umysły ludzi,
Niech Światło zstępuje na Ziemię.**

Z punktu Miłości w sercu Boga

Niech Miłość spływa do serc ludzi,

Niech Chrystus powróci na Ziemię.

Z ośrodka, gdzie jest znana wola Boga,

Niech Zamiar wiedzie małą wolę ludzi,

Zamiar, który znają Mistrzowie i któremu służą.

Z ośrodka, zwanego przez nas rasą ludzi,

Niech się wyłoni Plan Miłości i Światła,

Kładąc pieczęć na wrotach, gdzie przebywa Zło.

Niech Światło, Miłość i Moc przywróca ten Plan na Ziemi.

Wielka Inwokacja jest modlitwą (mantramem) dla całego świata, który ludzie dobrej woli odmawiają codziennie. Została przetłumaczona na przeszło 70 języków. Przekazano ją ludzkości w czerwcu 1945 przez Alice Bailey, by przybliżyć nadejście Nowej Epoki, która ma być czasem pokoju, sprawiedliwości i wspólnoty na całej Ziemi. Nie jest ona własnością żadnej szczególnej religii czy grupy, jest własnością wszystkich ludzi. Wyraża centralne prawdy wszystkich ścieżek duchowych. Należy wypowiadać ją w skupieniu, uważnie, dokładnie, ze szczerą intencją i mocą. Działa najsilniej, gdy odmawia się ją w grupie. Wypowiadanie tego mantramu otwiera kanał komunikacji z ośrodkiem nazywanym Hierarchią Duchową, wznosi to świadomość ludzi i otwiera ich na wyższe inspiracje. W miarę upływu czasu ujawniane będą ukryte tajemnice dźwięków i ludzie oddani pracy duchowej będą odczuwać coraz większą potrzebę używania tego świętego mantramu, aby wyłonienie się duchowej rzeczywistości na planie fizycznym stało się możliwe.

Lucis Press publikuje książki na temat filozofii ezoterycznej, autorstwa m.in. Alice Bailey. Nawiązuje kontakty z wydawcami z innych krajów w sprawie tłumaczeń i publikacji. Dwadzieścia cztery pozycje książkowe Alice Bailey zostały przetłumaczone na wiele języków, dwie z nich „Wtajemniczenia ludzkie i słoneczne” oraz „Powrót Chrystusa” zostały wydane w języku polskim. Lucis Press wydaje też dwumiesięcznik „The Beacon” w języku angielskim.

Polskie Trójkąty Światła działają od roku 1991. Tłumaczymy i rozsyłamy biuletyn „Trójkąty”. Wydajemy także inne

broszury i materiały o tematyce duchowej w polskim tłumaczeniu. W Warszawie organizujemy co miesiąc grupowe medytacje w czasie pełni, podobne spotkania odbywają się też w innych miastach. W naszych planach wydawniczych przewidujemy publikację kolejnej książki Alice Bailey „Listy o medytacji”. Prowadzimy bibliotekę i wypożyczalnię książek. Utrzymujemy kontakty z podobnymi grupami i osobami z innych krajów przez korespondencję, wymianę pomysłów i osobiste spotkania.

Opracowanie Maria Graham